

Szkoda, że w obu komentarzach nie ma szerszej wzmianki o apokatastasis w ujęciu Orygenesesa, która w tym dziele najsilniej doszła do głosu, a którą uczony z Aleksandrii przedstawia jako hipotezę teologiczną będącą owocem jego poszukiwań w kręgu nadziei, a nie w obrębie pewności jego przemyśleń. Lekturę dzieła "O zasadach" zamykają indeksy: Indeks imion i nazw, indeks rzeczowy oraz bibliografia uwzględniająca obcojęzyczne, ale tylko niektóre przekłady "Peri Archon" i opracowania. Dziwi trochę fakt, że opracowania wymienione jako ostatnie pochodzą z 1958 r. i 1968 r.; brak ponadto całościowego zestawienia bibliografii polskiej, a zwłaszcza artykułu ks.M.Skibniewskiego: "Pojęcie natchnienia u Orygenesesa", AK 27/1931/ 24-31.

Omawiany przekład jest bezcenną pomocą dla wszystkich, którzy pragną głębiej zapoznać się z myślą Orygenesesa /geniusza chrześcijaństwa - jak nazwał go J.Daniélou/ jako teologa, egzegety oraz człowieka Kościoła, który w Polsce jest wciąż tak mało znany.

ks.Kazimierz Jasman

4. Orygenes, Filokalia. Tłum. i oprac. K.Augustyniak, Warszawa 1979, Pax, s.272.

Od 1952 r. do tej pory ukazało się szereg dzieł Ojców Kościoła w polskim przekładzie, publikowanych przez Instytut Wydawniczy "Pax". Osiemnąstą pozycją tej serii jest właśnie "Filokalia" Orygenesesa, którą otrzymaliśmy w starannym opracowaniu i przekładzie K.Augustyniak. "Filokalia" - "umiłowanie piękna" - to antologia z dzieł Aleksandryjczyka, sporządzona przez św.Bazylego i św.Grzegorza z Nazjanu. Ci dwaj

Kapadoccyzy IV w., świadomi rodzących się sporów orygenesowskich, wybrali z pism słynnego Aleksandryjczyka, którego cenili jako duchowego mistrza to, co było najpiękniejsze i bez zarzutu. W antologii tej można więc znaleźć wyjątki z komentarzy i homilii do ksiąg Starego i Nowego Testamentu ukazujące głębię egzegezy Orygenesesa, obszerne fragmenty dzieła "Przeciw Celsusowi", pozwalające poznać geniusza chrześcijaństwa jako gorliwego apologetę, a ostatnia część dzieła przynosi giętką myśl chrześcijańskiego filozofa, który wbrew gnostyckiej wizji świata broni ludzkiej wolności i znaczenia wolnej woli w drodze do Boga, tłumaczy jak należy spojrzeć na problem wszechwiedzy Bożej a złe postępowanie człowieka, przytacza dowody na to, że materia nie może nie mieć początku, wykazuje nawet jak niedorzeczna jest nauka o zbawionych lub potępionych z natury.

Sam tekst "Filokalii" został poprzedzony dobrym wstępem tłumaczki. Znajdujemy w nim nie tylko rzeczowe wprowadzenie w treściowy układ dzieła, ale wiele cennych uwag dotyczących egzegezy uczonego z Aleksandrii. Można by jedynie z autorką dyskutować czy potrójny sens Pisma św. Orygenes wyprowadza rzeczywiście z Biblii nie sugerując się platońskim trójpodziałem duszy. We wstępie /s. XVII/ bowiem czytamy: "Orygenes zna platoński trójpodział duszy, ale go nie przyjmuje, ponieważ nie znajduje on poświadczenia w Piśmie". Jak jednak rozumieć słowa Aleksandryjczyka: "Jak bowiem człowiek składa się z ciała, duszy i ducha, w ten sam sposób zbudowane jest Pismo" /"Filokalia" I,11/. Znał on bowiem trychotomię antropologiczną z pism Filona z Aleksandrii i być może omaz sugerowała mu trójpodział Pisma. Można się zgodzić, iż nie przyjmuje platońskiego trójpodziału duszy, ale nie w odniesieniu do patrzenia na sensy Pisma Świętego, lecz co do pod-

stawy własnych teologicznych rozważań. W swoich antropologicznych poglądach odwołuje się bowiem do teologii Bożego obrazu w rozumieniu człowieka w jego ostatecznych wymiarach. Ryzykowne wydaje się stwierdzenie K. Augustyniak, iż Orygenes swój trójpodział w rozumieniu Pisma wyprowadzał z ksiąg świętych. Jeśli chodzi o polecenie zawarte w księdze Przysłów /Prz 22,20-21/: "Zapisz je trzy razy z rozważą i zrozumieniem..." /nota bene - tekst niejednoznaczny zdaniem biblistów/, to raczej należałoby je odnieść do metody czytania Pisma, która umożliwia odkrywanie potrójnego sensu. Na potwierdzenie tego rodzaju tezy można przytoczyć jeszcze wypowiedź z początku /5/ "Homilii na temat Księgi Kapłańskiej" Orygenes, gdzie mówi wprost, że "samo Pismo składa się niejako z ciała, które jest widzialne, z duszy, którą w nim można pojąć rozumem, i z ducha, który jest wedle "obrazów i cienia rzeczywistości niebieskiej" /Hbr 8,5; Filokalia I,30/.

Cały wstęp przynosi czytelnikowi tematyczne omówienie dzieła i stanowi wystarczające wprowadzenie do jego lektury. Żywa pagina nad tekstem ułatwia odnalezienie poszczególnych fragmentów, a każdy rozdział poprzedzony jest krótkim zasygnalizowaniem tematycznym, informującym czytelnika, czego dany tekst dotyczy. "Filokalia" zawiera również opracowaną przez A. Bobera SJ bibliografię, która obejmuje najważniejsze pozycje obcojęzyczne związane z wydanym dziełem, przekłady oraz bibliografię polską /opracowania i przekłady/. Można wyrazić w tym miejscu życzenie, żeby tomy PSP publikowane przez ATK mogły zawierać również tak wyczerpujące i dokładne bibliografie. Liczne fachowe przypisy sporządzone przez K. Augustyniak świadczą o benedyktyńskiej pracy nad tekstem i zwiększają wartość całego wydania.

Ks. Kazimierz Jasman